

GENOWEFA SZEWCZYK

ur. 1926; Wirkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Izbica, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Izbica, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, pogrzeb żydowski, płaczki, cmentarz żydowski, obrządek religijny

Pogrzeb na kirkucie

Na kirkut to się szło jak jest teraz gospoda, ta co jest tam na górze, to tam był ten cmentarz żydowski. Jako młoda dziewczynka jeszcze jak byłam [w Izbicy], to nieśli Żydówkę nieżywą czterej Żydzi na takiej platformie na drążkach. Kiedyś najmowali płaczki i szły dwie Żydówki, takie płaczki najęte. Żydzi nie płakali, tylko sobie najmowali płaczki i te płaczki zamiast nich płakały. Ja na rynku z wozem stałam, pilnowałam, a oni szli na kirkut z tą Żydówką i te płaczki szły, miały białe takie jakieś chustki, chyba na te łzy, czy to były łzy, czy nie wiem, jak to było. Tylko tak: „Ajwajwaj!”, co oni nie wyrabiali, jak oni tam płakali za tą Żydówką.

Innym razem był jakiś też [pogrzeb], nieśli, ja sobie myślę tak – tak bym chciała zobaczyć, bo tak po domach śmieli się nieraz z tych Żydów, że na siedząco ich chowają, że jak będzie na siedząco pochowany, to prędeż do nieba pójdzie, czy ja nie wiem, jak to było, jaki oni mieli tam w tym zakon. A ja byłam taka ciekawa, byłam taka młoda, ale ciekawa. I ja poleciałam na kirkut za tym pogrzebem, żeby zobaczyć, jak tych Żydów chowają. Ja się patrzę, a oni łamali golenie, jak to było w Piśmie Świętym, że łamali golenie, a Panu Jezusowi nie złamali, tylko powiesili, ale goleni nie łamali. I rzeczywiście, tam było tak jak krzesło, ta dziura taka była. I na tym posadzili tę Żydówkę, oparta była o ziemię, nogi spuszczone, tak jak [na] krzesle, tak ją posadzili. Jak ją wieźli, to ona była przykryta prześcieradłem, nie była na wierzchu, jak ją tam chowali, to tak samo była owinięta w prześcieradło, tak że nie tak, że oczy ziemią zasypali czy co, tylko była owinięta w prześcieradło. I tak siedziała w prześcieradło owinięta.

Taka tabliczka [była], tablica, po żydowsku napisane i taka kwadratowa płytką była z granitu, błyszcząca, były siwe, były czarne, różne były, kto sobie [jaką zrobił] – jak Żyd był bogatszy, to sobie bogatą zrobił. To takie tylko płytki [były], tak usypanej jak u nas mogiły nie było, tam na cmentarzu nie ma tego.

Data i miejsce nagrania	2019-09-16, Wirkowice
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"